KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Grudnia. Rok 1863. № 281 27 Listopada / 9 Grudnia Rok 1863.

Środa. | Wschód Słońca g. 7 m. 59 / Zachód „ „ 3 „ 46 | Dziś, ŚŚ. Leokadji P. M. i Walerji P. / Jutro, N. MARJI P. Loretańskiej

Wczoraj z rana, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie Wotywy, celebrowanej przez W. JX. Franciszka *Chmielewskiego*, w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, grono Amatorów w liczbie osób 30, wykonało Mszę Leona *Sznabla*, dzieło 174; na *Offertorium*: Chór z fugą Józefa *Elsnera:* na Benedictus: Solo na wiolonczelli, kompozycji Ign: *Dobrzyńskiego*, odegrał znany Artysta P. *Szabliński;* towarzyszył na organach P. Florjan *Oborski:* na zakończenie, odśpiewaną została Pieśń do N. MARJI P. na same głosy, kompozycji J. K. *Chwaliboga* i pod tegoż dyrekcją.

Wczoraj, z powodu Uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. MARJI P., wykonanem zostało w Kaplicy Instytutu Muzycznego, w obec Członków Rady Nadzorczej, wszystkich Professorów Instytutu i Gości zaproszonych, znakomite dzieło, Msza in F. *Mozarta*, przez cały chór Instytutowy, z towarzyszeniem instrumentów smyczkowych i organu, pod przewodnictwem Professora tegoż Instytutu, Adama *Münchheimera*. Sola odśpiewane były przez Uczennice, Panny: Natalję *Bogusławską* (sopran), Wandę *Szwarcer* (alt); Uczniów, Panów: Tytusa *Mikulskiego* (tenor), i Stefana *Grzywińskiego* (bas). Na organie towarzyszył Uczeń Pan *Śliwiński*. W czasie tej solennej Uroczystości, Ofiarę Świętą dopełnił X. *Brzezki*, Professor Seminarjum.

Przy wczorajszem Uroczystem Święcie, tłumy pobożnych zapełniły Świątynie, w których od dawna milczące odezwały się organy. W Wigilję już odezwały się dzwony, zwołując wiernych na Modlitwę, i w czasie całej oktawy dźwięczyć będą.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu z dnia 15 (27) Listopada r. b., na przedstawienie Komissji Rządowej Sprawiedliwości zapis sklepu murowanego w mieście Łęczny w rynku starym położonego, na fundusz wieczysty dla ubogich starozakonnych w temże mieście, testamentem urzędownie na dniu 1 (13) Kwietnia 1862 r. sporządzonym przez Herszka Reichstein, furmana, uczynioną, w myśl art: 910 Kodexu Cywilnego z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w akcie oznaczonemi, zatwierdziła. (Dz: Pow:)

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.— Pomiędzy Zamkiem a Cytadelą Alexandrowską, urządzoną zostanie nowa linja telegraficzna, przechodzić mająca przez ulicę Bugaj, Rybaki, esplanadę Cytadeli oraz pomiędzy Cytadelą a gotyckim domkiem na Powązkach, przez rogatkę Marymoncką i nakoniec od Cytadeli Alexandrowskiej do kwatery Zarządzającego pochodnym telegrafem, znajdującej się na rogu ulicy Zakroczymskiej i esplanady tejże Cytadeli. Podając o tem do wiadomości, Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra uprzedza mieszkańców tutejszych, a w szczególności właścicieli domów około których linja ta przechodzi, że za jej uszkodzenie ulegać będą odpowiedzialności przepisami za uszkodzenie telegrafów wskazanej i że Policja wykonawcza otrzymała rozkaz bacznego czuwania nad całością tych linji telegraficznych.— Nr 102,661. (Gaz: Pol:).

Urząd Lekarski Miasta Stołecznego Warszawy. Zawiadamia osoby interesowane, iż w m. Wiślicy wakuje posada Akuszerki rządowej, z pensją rsr.: 30. Życzące takową otrzymać, zechcą się zgłosić z prośbą, patentem i konsensem do Urzędu Lekarskiego, Gubernji Radomskiej w Radomiu. — Inspektor Lekarski, Radca Kollegjalny, *Frejer*. (Dz: Pow:)

Jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. Franciszka *Jasnowskiego:* na które, Krewnych i Przyjacioł nieboszczyka, zaprasza się.

W dniu 2gim Grudnia odprowadzone zostały na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Adama *Olejkiewicz:* pozostała Żona składa najserdeczniejsze podziękowanie zacnym Xiężom Augustjanom, którzy bezinteresownie oddali ostatnią posługę Swemu Sąsiadowi; Szanownemu Zgromadzeniu Przyjacioł, Kolegów i Znajomych. — *M. O.*

(A. n.) W dniu 12tym z. m. we wsi Dobryń, Powiecie Bialskim, zeszła z tego świata po kilkodniowej ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, śp. Zofja *Brzezińska*, Panna, w kwiecie wieku, bo zaledwie ośmnasto-letnią wiosnę swego życia zaczynała; pozostawiwszy po sobie Matkę i Siostry. Zgon jej przejął boleścią tych wszystkich, którzy ją bliżej znali i cnot jej za życia byli świadkami. Z woli Bożej przeniosła swe życie doczesne na wieczne i powołaną została przez Majestat Boski, gdzie już Ojca, Brata i Siostrę postradała. Zwłoki jej pochowane zostały w parafjalnym cmentarzu Malowa Gora, w dniu 16tym Listopada 1863 r., gdzie na długi czas zostawiła po sobie ś. p. Zofja żal niczem nieutulony. Pamięć jej duszy.— *Z... S...*

Mąż i Dzieci, zmarłej w dniu 14 Listopada r. b. ś. p. Konstancji *Miłkowskiej*, składają niniejszem publiczne podziękowanie, Zgromadzeniu XX. *Paulinów* w Lesnej, na Podlasiu, za oddanie zmarłej ostatniej posługi z uprzedzającą gotowością i prawdziwie Kapłańską bezinteresownością.

Wspomnieliśmy niedawno o ukończonej restauracji Kościoła Parafjalnego w mieście Siedlcach; dziś nadmienić musimy, o nowej jego ozdobie. Na około Kościoła, cmentarz wysadzono dwoma rzędami drzew, tworzących szpaler. W jednym rzędzie same morwy, w drugim kasztany i lipy. Troskliwość tę o przyozdobienie Domu Bożego, zawdzięczają mieszkańcy czcigodnemu tamtejszemu Wikarjuszowi JX. *Krajewskiemu*.

(Dokończenie artykułu z Dziennika Powszechnego o Teatrze).

Toż samo towarzystwo ruskie, z powodu licznego swego składu, mogłoby wnosić roszczenia do otwarcia tu oddzielnego teatru ruskiego. Niegdyś przed rewolucją z 1830 roku istniał teatr francuzki; dla czegożby nie miało być teatru ruskiego? myśl ta rzeczywiście przejawiała się w kółkach rosyjskich; lecz daleko jeszcze było do jej urzeczywistnienia, kiedy naleciała epoka bezprzykładna w kronikach narodów, kiedy jednocześnie zamknęły się w Warszawie Kościoły, szkoły i teatra i miejsca zabaw publicznych. Od tego czasu, publiczność polska przywdziawszy żałobę, dała sobie słowo nie chodzić na teatr. Cóż było robić z teatrem? Znów zabłysnęła myśl samolubna, zaangażować z Petersburga lub Moskwy trupę ruską a polską rozpuścić. Lecz zaraz ustąpiła ona miejsca innym bardziej zasługującym na uwzględnienie pobudkom. Zniesienie polskiego teatru prowadziło za sobą rozpuszczenie trupy, zawierającej w sobie wielu utalentowanych artystów i zgubę kilkuset rodzin, wprost i pośrednio złączonych z bytem teatru; nakonie czyżby publiczność polska na zawsze wyrzekła się rozkoszy sztuki dramatycznej?.... Pomyślano cokolwiek i postanowiono otworzyć teatr z abonamentem. Wojskowi rozebrali miejsca i przedstawienia w zwykłym zaczęły następować porządku, pomimo zupełnej nieobecności publiczności polskiej. Tym sposobem towarzystwo ruskie ocaliło teatr polski.

Pnbliczność polska, ciągle jeszcze trwa w demonstracji,— nie zagląda do teatru; lecz los jego zabezpieczony jest skutecznemi wpływami, które niekiedy dochodzą do rozmiarów dawnych dobrych czasów; nakoniec otwarty został teatr rozmaitości jako niezbędne szranki dla wielu pełnych talentu artystów trupy komicznej, którymi ruska publiczność, początkowo, z powodu nieznajomości języka nie mogła się rozkoszować i z musu zachwycała się baletowemi nóżkami. Teraz byłoby pożądanem żeby ustała i druga demonstracja—uporczywe milczenie dziennikarskiej recenzji. Oczekując na przemówienie tutejszych dzienników w tym przedmiocie, sprobujemy oznajmiać publiczność, nietylko o tem co jutro będzie w teatrze, lecz i o tem co było wczoraj, zapisując od czasu do czasu wrażenia wynoszone przez widza ze sceny dramatycznej (Dz: Pow:).

Podajemy poniżej, program powstania polskiego L. Mierosławskiego w dosłownem brzmieniu, poprzedzony artykułem Gazety Moskiewskiej.

Gazeta Moskiewska w Nr 247 pisze:

W skutku zamachu na życie Hrabiego Berga, jak wiadomo, robiona była rewizja w domu Hrabiego Andrzeja Zamojskiego. Przy rewizji jego gabinetu, zwróciła na siebie uwagę ćwiartka przezroczystego papieru listowego, na pierwszy rzut oka wydająca się tylko jakby była polinjowana niebieskim atramentem. Przy pomocy dwóch szkieł powiększających, niebieskie linje ożywiły się i przemieniły się na wiersze najdrobniejszego pisma. Pokazało się, że ćwiartka ta zawiera w sobie projekt obecnego polskiego powstania, podpisany przez Ludwika Mierosławskiego, z datą 1 Marca 1861 r. Dosyć jest przeczytać ten dokument, żeby przekonać się jeszcze raz o najzupełniejszej niemoralności, tak zwanej „świętej sprawy" i zmierzyć kolosalność oszustwa służącego za główne, albo raczej za jedyne jej narzędzie.

W obecnym numerze podajemy ten program w całkowitości, Publiczność rosyjska zyskuje możność poznania dokumentu, bardzo mało ustępującego znakomitemu polskiemu katechizmowi. Tajemnica powstania polskiego odsłania się jeszcze raz w swym podżegawczym kształcie.

Kłamstwo w tym programie powstania, również jak i w katechizmie polskim, wynosi się na stopień świętej zasady; najzuchwalsze kłamstwo, przez nic nie powstrzymywane, zaleca się w każdym wierszu i rozciąga się do wszystkiego. Oszukiwanie rządu rosyjskiego, oszukiwanie ludu rosyjskiego, oszukiwanie ludu polskiego, oszukiwanie rządów zachodnich państw, oszukiwanie opinji publicznej Europy, oszukiwanie naszych głupich socjalistów i obłąkanych demagogów, oto polityka polskich patrjotów, ich „święta sprawa," zadanie jakie sobie postawili.

Żeby paraliżować działania rządu, patrjoci uznali za pożyteczne użyć parlamentarzy, dla prowadzenia z nim układów. Parlamentarze obowiązani są przez projekt, do odwodzenia rządu od wszelkich stanowczych środków i odwracania jego oczu za pomocą wymownych argumentów, w tej chwili, kiedy na całej przestrzeni dawnej Polski będzie się rozszerzało wzburzenie. Parlamentarze, jak wiadomo, rzeczywiście byli puszczeni w bieg— i nie bez powodzenia. Niestanowczość wewnętrznej polityki w Królestwie Polskiem i zachodnich Gubernjach w 1861 i 1862 r., w obec niezamaskowanych działań rewolucji, może się dać objaśnić tylko za pomocą tych wzruszających notatek (zawsze w języku francuzkim), jakiemi był zarzucany Petersburg, za pomocą tych przedstawień cierpień niby całego narodu, któremi bogaci panowie, mający dostęp do sfer rządowych, niepokoili sumienie niektórych, posiadających wpływ osób. Teraz kiedy parlamentarze zrzucili maskę, widzimy do jakiego stopnia można było polegać na ich wymownych zapewnieniach; teraz rozumiemy, że wszystkie te wykręty służyły do oszukaństwa, i wiemy, że Hrabia Andrzej Zamojski i jego stronnictwo, zachowując stosunki z rządem, jednocześnie prowadzili szczere układy z stronnictwem Mierosławskiego.

Zamierzano oszukiwać lud rozszerzaniem pośród niego wzburzenia w przedmiotach ekonomicznego charakteru, szczególnie dlań zrozumiałych. Celem projektu było nadanie ruchowi narodowemu przeważnie socjalnego kierunku, żeby przeciągnąć na swą stronę i poddać pod władzę szlachty lud, szczególniej na Rusi, w Litwie i Galicji, gdzie według wyrażenia projektu, lud potrafił odzwyczaić się od panowania szlachty. Koniecznie trzeba było wpoić w lud przekonanie, że tylko rząd moskiewski „przeszkadza panom polskim" nadać ludności włościańskiej wszystkie prawa swobodnej klassy rolniczej. Obywatele polscy, jak wiadomo, skorzystali z tej rady tylko w połowie; nie decydowali się na ustąpienie gruntów włościanom aż do samego powstania, ale za to w rozległych rozmiarach oszukiwali włościan co do zamiarów rządu.

Zresztą ofiary poniesione przez obywateli, w razie powodzenia byłyby tylko czasowemi; stronnictwo Mierosławskiego, jak się okazuje, wcale nie myślało o wolności i pomyślności włościan, kiedy namawiało obywateli do ustąpienia im darmo gruntów. Był to także zręczny zwrot, służący i dla oszukania włościan i dla oszukania tych godnych politowania rossyjskich rewolucjonistów, o których projekt powiada: „Nieuleczonym demagogom należy koniecznie otworzyć wylot za Dniepr; niech tam rozszerzają kozacką hajdamaczyznę przeciwko rossyjskim popom, urzędnikom i bojarom. Niech agitacja *małorosjanizmu* przeniesie się za Dniepr; tam jest rozległe pole Pugaczewskie dla tej anachronicznej *Chmielniczewszczyzny*. Oto na czem zależy nasza panslawistyczna i komunistyczna szkoła! Oto cały polski *hercenizm!* Niech z daleka pomaga polskiemu wyswobodzeniu, szarpiąc najgłębsze wnętrza caratu. Godne to i łatwe rzemiosło dla mnóstwa *pół-Polaków* i *pół Rosjan*, zapełniających obecnie wszystkie stopnie cywilnej i wojskowej hierarchji w Rosji. Niech olśniewają się hasłem, że ten radykalizm posłuży *„dla naszej i waszej swobody"*; przeniesie go w granice Polski będzie jednakże uważane za zdradę kraju i karane śmiercią." Trudno wyrazić zupełniejszą i bardziej zasłużoną pogardę polskich patrjotów dla ich sprzymierzeńców PP. Hercena i spółki z całym ich orszakiem. Apostołowie nowego porządku rzeczy, troskający się o Polskę, „o naszą i waszą swobodę" byli w rękach doświadczonych polskich rewolucjonistów pogardliwemi narzędziami, przeznaczanemi wyłącznie do zadania ran rosyjskiemu narodowi. Jak szarańcza odpędzani byli od granic, na które rozciągali swe zamiary polscy patrjoci i byli wysyłani za Dniepr w głąb Rosji. Tam pozostawiono im zupełną swobodę szarpania swego rodzinnego kraju; oto do czego ich tresowali; do czego ich podkarmiali. Nieszczęśliwe ofiary oszustwa, podlegają surowej ale zasłużonej karze za swe bezsensowne usiłowania, lecz polscy patrjoci (a między niemi i Mierosławski) przysposabiali się zabijać ich na śmierć, gdyby cała ta dziczyzna po spełnieniu swych czynów w Rosji, zamierzyła uszczęśliwić sobą w następstwie przyszłą Polskę. Może być coś haniebniejszego, coś godniejszego pogardy nad rolę, jaką odgrywali ci godni politowania przekształciciele ludzkości z swym *Kołokołem*, swemi rewolucyjnemi proklamacjami, w których dobrodusznie projektowano wyrżnąć 100,000 obywateli i ogłaszała się demokratyczna i socjalna rzeczpospolita, z swym *małorosjanizmem* (1), z swymi planami rozdrobnienia Rosji i pokrycia jej swemi falansterami. (Ciąg d. nastąpi). (Dz: Pow:).

Z prowincji.

Z Gubernji Warszawskiej.— W dniu 23 Października (4 Listopada) otrzymano wiadomość z Ciekówki, że banda powstańców konnych i pieszych zatrzymała pocztę idącą z Kalisza. W skutek tego Praporszczyk Winiarski z piechotą na podwodach i 50 kozakami pod dowództwem Setnika Groszewa, na drodze wiodącej do m. Koźmińska wykrywszy bandę Korytkowskiego, rzucili się na nią wprost przez błota i ścigali na kilkomilowej przestrzeni. Powstańcom zabito 30 ludzi, a w tej liczbie i samego dowódcę, raniono 15 i 9 ujęto jeńców; zabrano 32 sztuk broni i 2 pistolety. Ze strony wojska raniono 2ch kozaków i zabito jednego konia.

W dniu 31 Października (12 Listopada) wykomenderowany z m. Ostrowa oddział pod dowództwem Podpułkownika Borowskiego, w pobliżu wsi Poręby napadł na bandę dowodzoną przez Dubois. Powstańcy porażeni rzucili się przez szosę ku Białobłotom, zkąd skierowali się następnie ku Kurowicom, a ztamtąd zostali znowu wyparci ku Jaszulce. Z nastaniem zmroku, Podpułkownik Borowski zaniechał dalszej pogoni. W rozprawie tej powstańcy stracili 160 ludzi w zabitych; ujęto 33 jeńców. W wojsku zabito dwóch a jednego kontuzjonowano, — nadto raniono jednego konia kozackiego. Podług oświadczenia jeńców, banda ta składać się miała z 400 pieszych i 25 konnych, i że z liczby tej w rozprawie w dniu 31 Października (12 Listopada) 120 ludzi odcięto. Z Jaszczułty 40 powstańców na podwodach udało się do Bendugi i tam przeprawiło się przez Narew. Podpułkownik Borowski udawszy się w kierunku Białobłot, w lesie dopędził resztki tej bandy z 20 ludzi złożonej zabiwszy 3ch powstańców i 3ch ująwszy, albowiem reszta korzystając z nadzwyczajnej mgły ratowała się ucieczką. Wysłany znowu z m. Ostrowa Podpułkownik Bajkowski, niedaleko wsi Grondy nad Narwią, znalazł skład żywności i nieco broni, ukryte w ziemi przez rozbitych powstańców.

Oddział z Sieradza pod dowództwem Majora Eśmana w dniu 3 (15) Listopada niedaleko wsi Marty rozbił bandę Nowickiego. Powstańcom zabito 50 ludzi (w tej liczbie i Nowickiego) i 34 jeńców ujęto. Zabrano 27 sztuk broni. Ze strony wojska 1 ciężko raniono kozaka i lekko 1 szeregowca.

Ze szczegółowych doniesień o rozprawie zaszłej w dniu 4 (16) Listopada pod Błaszkami, dowiadujemy się, że w bitwie tej tylko huzary pod dowództwem Podpułkownika Liworki brali udział, którzy stanowczym z dwóch stron atakiem i ściganiem powstańców na przestrzeni 3ch wiorst, znieśli bandę dowodzoną przez Pągowskiego, ze stu ludzi złożoną.

W dniu 10 (22) Listopada oddział pod dowództwem Pułkownika Xięcia Abomelek zniósł bandę Grosmana i Putkamera. 50 powstańców zarąbano i bardzo wielu raniono. Ze strony wojska zabito 1 huzara i 3 konie, a 3 raniono.

Oddział dowodzony przez Kapitana Poznańskiego, ścigający szczątki bandy Grosmana, w dniu 13 (25) Listopada, dopędziwszy ich niedaleko miasta Stępowa, zadał klęskę, — zabiwszy i raniwszy 30 powstańców. Przyczem zabrano mnóstwo broni i sztandar. Ze strony wojska żadnej straty nie było. (D. P.)

W dniu 4tym b. m., o godzinie $6^1/_2$ wieczorem, na ulicy Jerozolimskiej, dwóch nieznanych ludzi napadłszy na powracającego do domu Nadkonduktora Warszawsko-Wiedeńskiej kolei żelaznej, Mikołaja Żylenko, zadało mu siekierą (znalezioną potem na miejscu przestępstwa) dwie rany w głowę, poczem wsiadłszy

(1) Teraz dzięki zmienionym okolicznościom, *małorosjanizm* wielkie ma znaczenie u polskich intrygantów i z tej strony Dniepru, i używany jest przez nich za narzędzie dla swych celów. (Dz: Pow:)

w dorożkę, zdołało ujść przed ścigającymi ich policyjnymi strażnikami; względem wyszukania przestępców prowadzi się najściślejsze śledztwo. (Dz: Pow:)

W zeszłym miesiącu, zmarli w Paryżu rodacy: *Piotrowski, Pruszkowski* i *Kisielewski.*

JW. Adam *Goltz*, Członek Honorowy Rady Wychowania przy Komissji R. W. i O. P., z poruczenia tejże Komissji, dla zwiedzenia Instytucji Naukowych, mianowicie elementarnych na prowincji, wczoraj wyjechał za granicę do Niemiec.

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, na posiedzeniu w dniu 1 b. m., obrało na Członków honorowych: 1) Dra Jana Oświatę *Koch*, b. Sztabs-Lekarza b. W. P., zamieszkałego w Tulnikach Pcie Radzyńskim, zaszczytnie zasłużonego Krajowi w ciągu 50ciu lat zawodu Lekarskiego; 2) Dra Dawida *Flamm*, zamieszkałego obecnie w Hamburgu, który przez wiele lat był Członkiem czynnym, a przez lat kilka Podskarbim Towarzystwa Lekarskiego. Na Członka czynnego, wybrany został: Doktor Witalis *Wilczkowski*, Lekarz ordynujący w Szpitalu Śgo DUCHA, zarazem Nauczyciel tutejszej Szkoły Felczerów Cywilnych. Na Członków Korrespondentów, wybrani zostali: Dr *Gans*, Lekarz przy zdrojach w Karlsbadzie, i Dr *Pollak*, Lekarz w Ischl.

W tych dniach nabytą została na rzecz m. Warszawy, obszerna posessja dawniej *Łagiewnickich*, obok Ratusza, a to dla pomieszczenia Biur Magistratu. Wkrótce będzie ogłoszony konkurs na plany do odbudowania Ratusza w obszerniejszych rozmiarach.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 443 na 1szem piętrze, wyszedł 133 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, który zawiera między innemi następujące obszerniej opracowane artykuły: Koniec artykułu Korzeniowski Józef; Kość; Kość słoniowa; Kościeleccy; Kościelna juryzdykcja; Kościelna muzyka; Kościelna nietykalność; Kościelna wieś; Kościelne dobra; Kościelne prawo; Kościelne przykazania; Kościelne tonacje; Kościelne występki i kary; Kościelny śpiew; Kościół Katolicki; Kościuszko; Kosicki (5ciu tego nazwiska); Kosiński watażka Kozacki za czasów Zygmunta IIIgo; Kosińscy: Stanisław Teolog, Józef Malarz, Amilkar Jenerał, Władysław-Euzebjusz syn Jenerała, Jan Kapitan Artyllerji, Adam-Amilkar Powieścio-Pisarz; Kosmos; Kosmowski Stanisław, Autor ważnych Pamiętników do panowania *Stanisława Augusta;* Koss Franciszek znakomity Oficer; Kossak Fortunat-Juljusz (Malarz); Kossakowscy (17tu tego nazwiska); Kossów; Kossowe pole, i t. d. Cena zeszytu: w Królestwie Pols:, kop: 35; za granicami Królestwa kop: 37½; na Pocztamtach i Stacjach poczto: kop: 40.

W tych dniach, utalentowany młody śpiewak naszej opery P. *Filleborn*, wyjechał do Medyolanu, dla dalszego kształcenia się. Szczęść mu Boże!.

Liceum *Richelieu'go* w Odessie, liczy w ciągu b. r. szkolnego 79 słuchaczy, a w tej liczbie 9ciu Polaków.

W Paryżu zmarła teraz, Wdowa po słynnym pisarzu Francuzkim, Kazimierzu *Delavigne.*

W Paryżu istnieje szkoła miejska rysunku dla kobiet. Instytut ten pod kierunkiem Pani Eugenji *Hautier*, jest jednym z najpierwszych w stolicy.

W Krakowie 1 b. m. odbyło się zwyczajne miesięczne posiedzenie Oddziału Nauk Moralnych Towarzystwa Naukowego. Czytał na nim P. Józ: *Szujski*, przekład greckiej tragedji Eshylesa Agamemnona. Na temże posiedzeniu dokonano wyboru Członków z zakładu. P. Józef *Kremer*, został przwodniczącym, zastępcą jego P. Prof: Uniwersytetu Juljan *Dunajewski*, Sekretarzem Jan Hr: *Załuski.* Na rok więc przyszły, ta tylko zmiana, że P. Wiktora *Kopfa*, zastąpi P. *Dunajewski.*

Z powodu wybuchu zarazy bydła w Powiecie Sadagórskim na Bukowinie, zawieszone zostało odprawianie jarmarku na bydło w Sadagórze i Czerniowcach.

W Poznaniu zakończyli życie: 5 b. m. Marjanna z Brzezińskich *Kutzner*, która była już prababką; 6go t. m. Emilja *Studniarska*, w 65 roku życia; oraz Maciej *Szodrowski*, 42 lat mający.

W dniu 16 z. m. zakończył życie Stanisław Światopełk *Zawadzki*, właściciel dóbr Turki w Kołomyjskim Cyrkule położonych (w Galicji), syn Józefa i Sabiny z Hr: *Bąkowskich.*

W W. X. Poznańskim otwarto w r. b. stacje telegraficzne: Gniewkowo, Jarocin, Mogilno, Nowe-Miasto n. W., Szrem, Ostrzeszów, Trzemeszno. Jeszcze w ciągu r. b. otworzyć mają 19 nowych stacji.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 1go Grud:.* — Wczoraj prawie cała rodzina Królewska znajdowała się w stolicy. Królowa wraz z Xiężniczkami *Heleną* i *Ludwiką*, odwiedziły Xiężnę *Sutherland* i Lady Augustę *Bruce*, a następnie udały się do pracowni rzeźbiarzy *Foley* i *Theed*, z których pierwszy pracuje nad pomnikiem zmarłego Jenerała *Bruce*, a drugi nad statuą Xięcia małżonka i Xiężnej *Kent.* Jednocześnie Xiążę i Xiężna Pruscy, przepędzili kilka godzin w muzeum brytańskiem, gdzie ich oprowadzał pierwszy bibljotekarz Dr Antonio *Panizzi.* Zwiedzili oni xięgozbiory, czytelnie, salę starożytności i rękopismów. — *Times* wynurza przekonanie, że obecnie mniejsze jest niebezpieczeństwo, iżby spór o Xięztwa Szleswig-Holsztyńskie do kroków nieprzyjacielskich miał doprowadzić. — Stowarzyszenie centralne wsparcia dla hrabstwa Lancaschire, odbyło wczoraj w Manchester posiedzenie pod prezydencją Hra: *Derby.* Z sprawozdania złożonego przez Komisarza P. *Farnall* okazuje się, że obawy z jakiemi wyglądano nadchodzącej zimy, zjściły się, gdyż liczba potrzebujących wsparcia, wzmaga się znowu. Zmniejszyła się jednak zawsze o 142,538 od 6 Grud: r. z. Podług zdania P. *Farnall*, ceny teraźniejsze bawełny czynią położenie fabrykantów nader niebezpiecznem, i pozwalają im fabrykować tylko na zamówienie. Liczba ubogich w Lancashire, wynosi przeciętnie 100,000, a wzrośnie ona znacznie w razie silnych mrozów, które wstrzymają wszelkie budowle i roboty publiczne. Stowarzyszenie centralne ma jeszcze do rozporządzenia 245,818 funtow szterlingów. — Istnieje tu uzasadniona obawa, że pierwsza poczta Indyjska przywiezie smutną wiadomość o zgonie Lorda *Elgin.* Zresztą doniesienia z Indji są pomyślne. Dochody jeszcze nigdy nie przedstawiały tak wysokiej cyfry. I tak Bombay, za samą ba-

wełnę z Anglji otrzymało z końcem roku w Kwietniu ubiegłego przeszło 16,000,000 fszt: więcej jak w roku poprzednim, a z tej summy 14,000,000 brzęczącą monetą. Obliczają, że w ciągu ostatnich 30tu lat przywieziono do Indji metalów szlachetnych za 200,000,000 fszt: i to wszystko przez kraj pochłonięte zostało. Zdaje się jednak, że to dopiero początek owego rozwoju przemysłowego, który dojdzie kiedyś do olbrzymich rozmiarów, zwłaszcza że i rolnicza czyli najniższa klasa tamecznej ludności bierze się do uprawy bawełny i herbaty, widząc w tem źródło zysku. Wielkiem ułatwieniem dla handlu będzie kolej z Kalkutty do Delhi, która za kilka miesięcy ma być ukończoną.— Krąży tu wieść, że Cesarz *Napoleon* napisał znowu własnoręczny i nader serdeczny list do Królowej *Wiktorji* z prośbą, aby w interesie pokoju europejskiego nie odrzucała propozycji kongresu. Pismo to ma być tak skreślone, iżby mogło kiedyś w *Monitorze* być zamieszczonem.— Podobno w Paryżu nie zaniechano jeszcze idei kongresu. (Ind: Bel:).

AUSTRJA. *Wiedeń, 4go Grud:.* — Dziś Hr: *Rechberg* odpowiadał w Izbie deputowanych na interpellacje P. *Rechbauer.* Oświadczył on, że traktat Londyński jest dla stron interesowanych zobowiązaniem międzynarodowem, z któremwielkie mocarstwa niemieckie nie powinny być w sprzeczności przy głosowaniu w bundestagu. Co się tyczy Danji, to traktat ten i umowy które go poprzedziły, stanowią całość nierozdzielną. Exekucja związkowa nie przesądza uznania Króla *Chrystjana IX*, a zakwestjonowana sprawa następstwa, decyzji związku musi być zostawioną. Powoływanie się na zasadę prawną w obec traktatu Londyńskiego pociągnęłoby za sobą nieobliczone następstwa. Prawa Danji do Lauenburga nie ulegają wątpliwości. Austrja gotową jest postępować razem z Prusami, i stawać w obronie interesów i spółziomków niemieckich, ale w granicach prawa. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 1go Grud:* — Na wczorajszem posiedzeniu Ciała Prawodawczego zatwierdzono 201 głosami przeciw 36 mandat wyborczy P. *Royer* z depar: Isere. *Monitor* wylicza głosy opozycyjne. — Podług doniesień z Vera-Cruz z 1go Października, Jenerał *Bazaine* z swemi dwiema dywizjami, oraz Jenerał *Miramon* z swoją, wyruszyli, dla udania się przez Tula do Queretaro. Budowa kolei z Vera-Cruz energicznie postępuje. Jenerał mexykański *Liceago*, który przyłączył się do Francuzów, zajął Jalapę, ale zaraz dnia następnego odcięty został od Vera-Cruz przez Pułkownika *Diaz-Miron.* — Dziennik *Progres de Lyon* został na 2 miesiące zawieszony. — *France* roztrząsając stanowisko Francji w kwestji Szleswig-Holsztyńskiej, pisze co następuje: Rzeczywiście Francja mogłaby się przyczynić do usunięcia trudności, jakie rodzi kwestja Xięztw, ale jest mniej w tej rzeczy interesowaną aniżeli inne mocarstwa. Niezawodnie kwestja ta mogłaby być roztrząsaną na kongresie, ale to nie jest powodem do interwenjowania bezpośredniego teraz. Jest nadzieja że roztropność Państw niemieckich potrafi dostatecznie rozwiązać istniejące trudności. Tu, tak jak w wielu innych ważnych sprawach europejskich, Francja nie ma żadnego intersu spieszenia się w swej decyzji.— Krąży wieść, że mniejszość Komisji adresowej nalega, aby w adresie pomieszczono ustęp reklamujący przeciw wojnie mimo niepowodzenia kongresu. — Dziennik *Nation*, otrzymał ostrzeżenie za artykuł pod tytułem: *Où sont les amis du guvernement.* Dowodził on w tym artykule, że najwyżsi Urzędnicy Państwa są tylko kupieni, i że rządowi zbywa na istotnych przyjaciołach. — Mówią, iż życzeniem rządu jest, aby rozprawy nad adresem w obu Izbach odroczono na czas późniejszy.

WŁOCHY. — *Opinione* z 29go z. m. zaprzecza pogłosce, jakoby Król *Wiktor-Emmanuel* miał się udać do Paryża. — Zwłoki słynnego Jenerała *Pepe* zostały 29 Listopada uroczyście przewiezione z Campo-Santo w Turynie na kolej genueńską, zkąd następnie do Neapolu wyprawione będą. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Marszałek *Forey* przybył 3 b. m. do Lizbony, a dnia następnego złożył wizytę Królowi *Ferdynandowi.* 6go zaś, t. j. w Niedzielę, miał odpłynąć do St. Nazaire. — *Memorial diplomatique* z 5go, w artykule który zdaje się być natchnionym, roztrząsa kwestję Szleswig-Holsztyńską i broni neutralności Francji w tej sprawie, przeciw dowodzeniom prassy angielskiej. Dziennik pomieniony przemawia również za kongresem i opiera się stanowczo zwołaniu konferencji specjalnej, którejby poruczyć miano załatwienie sporu Niemiecko-Duńskiego— Baron *Mallaret*, nowy Poseł francuzki przybył do Turynu 4 b. m. — *Stampa* zapewnia, że projekt zniesienia fortyfikacji Korfu, wywołuje wielkie wzburzenie w Grecji.

W Kopenhadze ogłoszony został 6 b. m., patent Królewski z daty 4 t. m., mocą którego rozporządzenie Królewskie z 30 Marca r. b., dotyczące stosunków konstytucyjnych w Xięztwie Holsztynji, traci siłę obowiązującą. Obok tego ogłoszona została tamże proklamacja Królewska do Holsztyńczyków, wzywająca ich do dochowania wierności Królowi.— Podług wiadomości z Kopenhagi z d. 6 b. m., Posłowie Rosyjski i Angielski, z polecenia swych rządów, przyrzekli Królowi *Chrystjanowi* opiekę flot, w razie gdyby obawa przemocy nie dozwoliła mu zmienić polityki jego rządu i utworzyć nowe Ministerstwo. Król jest w usposobieniu wahającem się, lecz Gabinet *Halla*, ufny jest w poparcie ze strony Królowej, która właściwie spowodowała porządek następstwo tronu z 1852 r.

W nocie identycznej, przesłanej przez Austrję i Prusy rządom Związku Niemieckiego, wystawiane są niebezpieczeństwa, na jakieby Związek naraził Europę, w razie gdyby uchwalił okupację Xięztw. Rządom przeto Niemieckim zaleca się głosować za natychmiastową exekucją i pozostawić kwestję następstwa w zawieszeniu.

Sejm związkowy uchwalił 7go b. m., nieznaczną większością, exekucję w Xięztwach, z zastrzeżeniem sobie decyzji co do uregulowania kwestji następstwa. Rozkaz do wkroczenia do Xięztw, posłany został wojskom związkowym. (Schles: Ztg).

Szarada.

Niechaj kto *drugie, pierwsze*, i uparcie głosi,
Że *wszystka*, zysk godziwy komu bądź przynosi.
Ja mu jasno dowiodę w całej sumienności,
Że *pierwsze, wszystka* bywa, zarobkiem podłości.
(Zeszłe zadanie: *Drab.*)

Wiadomości Literackie.

Zeszyt Grudniowy *Biblioteki Warszawskiej* wyszedł z druku. Zawiera on artykuły następne: Ku pamiątce tysiącolecia Piastowego; Wycieczka do Kujaw Wielkopolskich, przez Józefa *Łepkowskiego.* Epoka Piastów, pod względem literatury i oświaty uważana. Żywot ziemski artysty, przełożył z Göthego, Ludwik *Jenike.* Wstęp do historji pierwszej elekcji w Polsce, przez A. *Adamowicza* (dokończenie). Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna. Skóra tygrysia, poemat georgjański z XIIgo wieku, poczęści w tłómaczeniu, poczęści streszczony, podał Kazimierz *Łapczyński.* Przegląd literatury zagranicznej. Kronika literacka. Wiadomości z nauk: Przegląd polskich nazwisk ryb krajowych, przez A. *Wałeckiego.* Kronika bibljograficzna. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Październik r. b. — Z artykułów tych szczególniej interesującym jest drugi, pod tytułem: Epoka Piastów. Autor opierając się na naszym najdawniejszym historyku *Gallu* i na jeografie Arabsko-Sycylijskim *Edrissi*, wskazuje, że w pierwszej połowie epoki *Piastów*, kraj był bardzo ludnym, bogatym a nawet oświeconym. Przytoczonemi wyjątkami z kroniki *Galla* udowadnia, że to jest po największej części zbiorem dawnych poematów i opowiadań ludowo-rycerskich, i mówi: „że ktoby te ustępy na Polskie pięknym wierszem przełożył, ten otworzyłby naszą zatraconą bohaterską poezję.

Xięgarnia Felixa *Kowalskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nº 473*b*, w domu *Brunweina*, dawniej *Petyskusa*, zaopatrzoną została w xiążki do Nabożeństwa, szkolne i dla młodzieży.— W tejże xięgarni jest jeszcze do nabycia kompletny kurs *Historji Powszechnej*, potocznym sposobem opowiadany, z francuzkiego (*Lamé fleury*), tomów 9, komplet stanowiący, lub każdy tom pojedynczo nabyć można; oraz poleca się z Czytelnią polską i francuzką, którą w najnowsze utwory literackie powiększa.

Pospieszamy donieść Czytelnikom naszym, że xięgarnia P. *Strumfa* w Siedlcach, przy nadchodzących Świętach BOŻEGO NARODZENIA, zaopatrzyła się w rozmaite przedmioty, mogące służyć na upominki kolendowe; jak niemniej, że Czytelni, przy tejże xięgarni zaprowadzonej, coraz więcej najnowszych dzieł przybywa.

DONIESIENIA.

Naczelnik IV Oddziału Petersburgsko-Warszawskiej Drogi Żelaznej.

Zawiadamia, że ogłoszona w pismach publicznych na dzień 25 Listopada (7 Grudnia), licytacja na dostawienie podkładów pod relse, dla IV Oddziału Petersburgsko-Warszawskiej Drogi Żelaznej, odbędzie się w dniu 15 (27) Grudnia r. b.

Ilość mających się dostawić podkładów, zmienia się z 63,255, na trzydzieści ośm tysięcy.

Kaucja do przedsiębierstwa zamiast 2,500, wynosić będzie tylko tysiąc ośm set rubli.

Warszawa d. 22 Listopada 1863 r.

Kapitan Inżenierji, **Słobodziński.**

Onegdaj, to jest dnia 7 b. m., jadący dorożką na Pocztę Starozakonny z Lublina, o godzinie 5ej po południu, zostawił w dorożce **Paczkę**, pod adresem Waręski w Lublinie, w której znajdowało się: flaszka zawierająca w sobie pół funta lakieru niebieskiego, obwinięta w kilka łokci knotów do lampy; łaskawy Właściciel dorożki, raczy zwrócić tę paczkę do Apteki Waręskiego, ulica Przejazd Nr 643, za wynagrodzeniem.

Istniejący od lat wielu przy ulicy Senatorskiej i znany Szanownej Publiczności **Magazyn Ubiorów Dziecinnych** i **Haftów**, pod firmą **T. Jakobsohn.** obecnie przeniesiony został do pałacu Ordynata Hr: Zamoyskiego, na Placu Bankowym, róg ulicy Senatorskiej i Żabiej, i na nowo urządzony, pod firmą **T. Bortenstein.** Właściciel pomienionego Magazynu, zachowując nadal powyższe artykuły, zaopatrzył go nadto w różne towary bławatne, wedle wymagań potrzeby i gustu Szanownej Publiczności, i tym celem sprowadził świeży transport **Płótna** webowego i kopowego, z Fabryk Szlązkich i Irlandzkich, **Bielizny** stołowej, **Chustek** płóciennych, batystowych i fularowych, oraz rozmaitych wyrobów wełnianych i bawełnianych, które sprzedawać będzie po cenach ile można najumiarkowańszych.— Polecając się Szanownej Publiczności, Właściciel ma nadzieję, że jak dotychczas, tak i nadal zaszczycać go będzie swemi łaskawemi względemi.—**T. Bortenstein.**

Interes nie przedstawiający żadnego risico, nie wymagający w prowadzeniu go żadnej specjalności, a mogący za włożeniem Złp. 5,000 do 6,000, przynosić czystego dochodu **Złp. 3,000 do 5,000,** jest do ustąpienia, za niewielkie stosunkowe odstępne. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Wyprzedaje się w zupełności exystujący **Magazyn Mebli**, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera, wprost Sądu Apelacyjnego, który opatrzony w wszelkiego rodzaju **Meble** palisandrowe, mahoniowe, orzechowe i jesionowe, jako to: Garnitury, Szafy, Komody, Szeszlągi, Sofy, Łóżka, Umywalnie, Stoły, Serwantki Bibljoteczki, Toalety, Biurka, Napoleonki, różne Krzesła wyplatane wyściełane, jako też bez wysłania, i t. p., Kozety winklowe skórą amerykańską kryte, Warszawskie i zagraniczne, które sprzedają po cenach bardzo przystępnych.

W Niedzielę, t. j. dnia 6go b. m., wysiadając przed Kościołem OO. Kapucynów, lub w samym Kościele, zgubiono **Kluczyk** na sznureczku zabrudzonym. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowego na ulicę Nowy-Świat Nr 68, na pierwsze piętro, mieszkania Nr 1.

DRZEWO

opałowe Olszowe, Brzozowe, Dębowe i Sosnowe, w sążniach, zdrowe suche i w grubych szczapach, dostać można w Magazynie moim, przy rogu ulicy Solec i Alei Jerozolimskiej, (wprost Budki), pod Nrem 2958, po cenie umiarkowanej.—**S. Feigenblatt.**

Obstalunki przyjmują się w Handlach Win:
W. Potrzebskiego, róg ulic Chmielnej i Nowego-Świata.
„ Rajtarskkiego, „ Daniłowiczowsk: i Senatorskiej.
„ Dąbrowskiego, „ Sto-Krzyzk: i Marszałkowskiej.
„ H. Winawer, ulica Krako:-Przedm: wprost Sgo Krzyża.
W Składzie Cygar W. Silberstein, przy ulicy Czystej.
„ „ „ Z. Berends „ Senatorskiej.
„ „ „ Koral et Lewy „ Bielańskiej.

PANNY zdatne, i do nauki, do Fabryki Kwiatów potrzebne, przy ulicy Trębackiej Nº 642.—*Bajbort.*

OBSTALUNKI

na Węgiel Kamienny,

przyjmują:

Skład Papieru i Materjałów Pismiennych, **K. Wojczyńskiego** przy ulicy Wierzbowej; Handel Win i Korzeni **E. Koelichen**, przy ulicy Długiej; Skład Mydeł **Braci Natanson**, przy ulicy Nalewki; Skład Materjałów Pismiennych **K. Bernstein**, przy ul: Miodowej; Skład Materjałów Pismiennych i Galanterji **Bednawskiego**, przy ul: Miodowej; Handel Win **H. Kamelskiego**, przy ul: Elektoral:; Handel Win i Korzeni **Kwaśniewskiego**, ul: Elektoralna; Skład Płótna **Alexandra Flatau**, ul: Graniczna; Handel Win **Hanna**, ul: Przechodnia; Handel Win i Korzeni **Hajssa**, Alea Jerozolimska i róg ul: Kruczej.

UWIADOMIENIE.

Do Sztopfera Wilskiego, mieszkającego dawniej przy ulicy Niecałej, dane zostało **Okrycie** jasne syberynowe damskie do oczyszczenia; po upływie dwóch lat, Właścicielka onego nie zgłasza się, przeto zawiadamiam takową, że jeżeli w przeciągu dni 30 takowego nie odbierze, będę zmuszony go sprzedać.—**A. Wilski,** Sztopfer, czyli Cerownik sztucznego zeszywania, oraz Wywabiacz plam z wszelkich garderób i t. p. rzeczy, mieszka przy ulicy Trębackiej pod Nr 636/7, za Hotelem Angielskim w pierwszej bramie.

Dwa Pokoje Kawalerskie,

za cenę Rs. 120 rocznie, są do najęcia każdego czasu lub od Nowego Roku, przy ulicy Granicznej Nr 1077c, wprost Bramy Bazaru.

Część ¼ **Losu** Nr 15,404 b, z Kantoru Piotra Dąbrowskiego, zagubioną została; uprasza się znalazcę o zwrot takowej, gdyż wygrana jaka na tenże paśdź może, tylko właścicielowi w Kontrolli zapisanemu wypłaconą zostanie, o czem zastrzeżenie uczyniono.

Onegdaj w południe ciepła stopni 2. Wczoraj rano ciepła stopni 3, w południe ciepła stopni 5. Dziś rano ciepła st: 1.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11. Dziś rano stóp 2 cali 0. (Przyb:).

Teatr Rozmaitości. Dziś, *Za piękny.—Żona która nienawdzi męża.—Łobzowianie.*

Teatr Wielki. Jutro, Widowisko złożone z części Instrumentalnej, Śpiewów i Tańców.

WINOGRONA

wyborowe białe, najakuratniej nadchodzą do Handlu Win **Antoniego Stępkowskiego.**



OSTRYGI Ostendzkie, nadchodzą codzień świeże do Handlu Win **Antoniego Stępkowskiego.**

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 7 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 79 k. 58½; za listy zast: 3go okresu **oprócz kup:** za 15 rs. żądają rs. 13 k. 82½, dają rs. 13 kop: 78½; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 70, dają rs. 69 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 80 k. 79. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 74⁴/₀, od listów zastawnych k. 27½.

W dniu Piątkowym sprowadzono na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 766, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 151, z pozostałego remanentu z zeszłego tygodnia sztuk 2, w ogóle sztuk 919, wieprzy 736, cieląt 280.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 281.

Środa. — Dnia 9go Grudnia. — Rok 1863.

Przyjechali do Warszawy.

Chojnowski Fran: Ob: z Chróścić nr 584; Mirski-Światopełk Kaz: Xiążę z Worońca nr 551; Szeliski Alex: Ob: z Sochaczewa nr 476.

Wyjechali: Jaczewski Wiktor Obyw: do Radoszyna; Klemensowski Marcin Ob: do Gruszczyna: Orzechowski Lucjan Ob: do Jastrzębic.

Przyjechali koleją żelazną: Chołoniewska Emilja Ob: ze Lwowa nr 1064; Szczepanowska Zofja Ob: z Drezna nr 472.

Wyjechali koleją żelazną: Popiel Konst: Ob: do Krakowa; Riche Hektor Entrepreneur Budowy Kolei do Bruxelli.

DONIESIENIA.

Obwieszczenie.—W dniu 29 Listopada (11 Grudnia) b. r., o godzinie 10cj rano, w Arsenale Zachodniego Okręgu, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, jednej skrzyni ze szkłem i płaszcz sukienny na rosłą osobę. Życzący zatem nabyć wspomnione przedmioty, raczą przybyć do wyżej wymienionego miejsca. (D. P.)

Skład Główny Drożdży suchych białych zagranicznych najlepszego gatunku, exystujący przy ulicy Nalewki pod Nr 2244 A.

Drożdże nadchodzą regularnie codzień świeże, Koleją Żelazną do powyższego Składu, gdzie się sprzedają tak na łuty, jak i na funty, po najniższej cenie tu praktykowanej; nie potrzeba więcej ich pochwalać, znane bowiem są Sz: Publiczności z dobroci i trwałości, z któremi się Skład poleca, szczególniej na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia. — Osobom na prowincji zamieszkałym, zapewnia się akuratne dostarczanie Drożdży do miejsc wskazanych.—**N. Balbinder.**

Algierka męzka Małpy, nowa, bardzo mało używana, czarnem suknem pokryta, za Rs. 60. — **Kołnierz** Jonatowy nowy, za Rs. 5, są do sprzedania. Wiadomość w domu Wnej Świergockiej Ner 1314 na Nowym-Świecie, w podwórzu, w oficynie nowej po prawej stronie, mieszkania Nr 18.

Niżej podpisany, zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż przy Piekarni przy ulicy Długiej Ner 557, w domu WW. Piotrowskich, dawniej Potkańskie zwanym, przysposobiłem znaczny zapas **Mąki** pszennej w rozmaitych gatunkach, po cenie najumiarkowańszej. — Sklep w dziedzińcu. — **Kr: Gerlach.**

Dwa **Pokoje** obszerne z kominkiem, suche i w samym środku miasta, do najęcia za cenę zniżoną Złp. 600 rocznie: wiadomość u Stróża przy Kościele XX. Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu, jak Xięga Introligatora.



Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1066 S, przy ulicy Królewskiej położona, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydz: 2, w drodze działów, w d. 3 (15) Grudnia 1863 roku, o godz: 4ej z południa. Licytacja zacznie się od summy Rs. 33,867 kop: 60, jako szacunku przez przysięgłych biegłych wynalezionego. Vadjum Rs. 2,500. Taxę tudzież zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzeć można w Kancellarji Podpisarza Trybunału Wydz: 2go, tudzież u podpisanego Adwokata sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nrem 495 A, zamieszkałego.—**Gustaw Wołowski,** Adwokat.

Zarząd Fabryki Tabacznej **LANDAU i SPÓŁ:** w Łodzi, uprasza tych PP. którzyby jeszcze chcieli przyjąć Dystrybucje na następne lata, aby zechcieli zgłaszać się do 13 b. m. do Składu Głównego u P. Ludwika Landau przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1771*a*, w celu porozumienia lub zawarcia kontraktów. — Łódź dnia 1go Grudnia 1863 r.

Zawiadamia się, iż rozmaite **Meble**, jako to: Szafy, Stoły, Łóżka, Parawan, Kanapy i Krzesła, są do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Twardej pod Nr 1095, w dniu 10 Grudnia r. b., o godzinie 11ej z rana, Stróż miejscowy wskaże.

Następujące **Losy** z klassy 5cj Loterji 102ej, na Poczcie zaginęły, a mianowicie: Nr 8,667$^{1}/_{4}$, 8,669$^{1}/_{4}$, 8,670$^{1}/_{4}$, 8,671$^{1}/_{4}$, 8,672$^{1}/_{4}$, 8,674$^{1}/_{4}$, 14,057$^{2}/_{2}$, 14,058$^{2}/_{2}$, 14,059$^{2}/_{2}$, 14,542$^{1}/_{4}$, 14,543$^{1}/_{4}$, 14,544$^{1}/_{4}$, 14,545$^{1}/_{4}$, 14,546$^{1}/_{4}$, 17,567$^{1}/_{4}$ lit: d, o czem stosowne zastrzeżenie zrobiono w Urzędzie. Uprasza się znalazcy o zwrot powyższych Losów do Kantoru Loterji Jakier Mendelsohn, w Warszawie Nr 2426.

Jest do wynajęcia w każdym czasie, całe PIERSZE **PIĘTRO** z Balkonem, Meblami, Stajnią, Wozownią, Piwnicą i Sprzętami Gospodarskiemi, przy ulicy Miodowej pod Nr 483, naprzeciw Kościoła OO. Kapucynów. Wiadomość tamże u Stanisława, Stróż miejscowy wskaże.

Jest do odstąpienia w Nowym Dworze **Zakład Handlu Win** rozmaitego gatunku starych i **Restauracja** z Billardem, Meblami i wszystkiemi sprzętami do tego należącemi, do umowy z Gospodarzem tego Zakładu w każdym czasie z wolnej ręki; wiadomość tamże.

SKŁAD FABRYCZNY

WYROBÓW KAROLA MINTERA,

w domu Bauerfeinda Nr 638b.

Zaopatrzony już został w piękny Wybór najróżnorodniejszych

Zabawek Dziecinnych i Gier Towarzyskich,

tak Wyrobu Krajowego jako i Fabryk Zagranicznych. **WYSTAWA** tychże Zabawek jak w roku zeszłym już urządzoną została. Skład poleca również swój zapas Wyrobów znanych ze swej praktyczności, jako to: Wszelkiego rodzaju **WANNY do kąpieli**, **MIEDNICE**, **KĄPIELE deszczowe**, **LATARNIE gospodarskie i ręczne**, **LICHTARZE ręczne** i z **Umbrelkami**, **MASZYNKI do kawy**, **Różne Kuchenne Naczynia**, **FORMY do legominu** i **galaret** z blachy białej angielskiej, **TACE** we wszystkich wielkościach i **KOSZYKI do ciast**, w najwyborniejszych gatunkach **przy cenach nader umiarkowanych** i t. p. Niemniej poleca Skład wielki zapas **LAMP stołowych**, **wiszących, ściennych i do pracy**. W końcu nadmienia się, że Skład mając na uwadze obecną ogólną stagnację, starał się Ceny Wyrobów oznaczyć jak najprzystępniejsze.

SKŁAD
HERBATY CHIŃSKIEJ
F. FRYSZTACKIEGO
W WARSZAWIE,

przy ulicy Nowy-Świat, w domu XX. Missjonarzy, Ner 1318, wprost pałacu Hr: And: Zamoyskiego i ulicy Śto-Krzyzkiej.
Poleca się Szanownej Publiczności doborem

HERBATY,

której w tych dniach świeże transporta odebrał.
W tymże Handlu jest CUKIER, KAWA, ARAK, oraz SWIECE Stearynowe, po Złp. 1 gr: 28.

Biuro Informacyjne we względzie przedstawiania Osób pracujących w zawodzie nauczycielskim, zawiadamia Interessentów, że obecnie są do umieszczenia Guwernantki i Guwernerowie różnej narodowości, z wyższą i niższą kwalifikacją naukową, z muzyką lub bez takowej; Osoby dające lekcje na godziny, tudzież Bony Polki, Francuzki i Niemki. Przyjmują się zamówienia za osobistem porozumieniem lub przez korrespondencję frankowaną. Zapewnia się wybór sumienny i akuratność spełnienia zleceń.— **Helena Nowolecka.** Bióro informacyjne przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 450, naprzeciw Kościoła Bernardynów.

Pod Nr 2667 w domu XX. Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu, po prawej stronie na wschody na 2m piętrze, w mieszkaniu P. Bobrowskiej, jest do sprzedania **Palto** podszyte czarnemi Baranami, nowe.

Suknie, Salopy i Okrycia.

JJWW i WW. Damy życzące mieć Suknie zrobione tak, żeby odpowiadały wszelkim wymaganiom mody, gustu i elegancji i w noszeniu były dogodne, raczą się zgłosić do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nr 786 przy ulicy Elektoralnej, w narożnym domu, wprost Fabryki Frageta, w oficynie na 1m piętrze po prawej stronie.

Ktoby z Rodziców życzył sobie przysyłać **Chłopczyków** na naukę, gdzieby od godz: 1ej do 3ej uczęszczały raczy się zgłosić na Plac Zielony, do domu Zamoyskiego Nr 1066, Stróż wskaże.



Żądana jest **Pożyczka Złp. 6,000.** na 1szy Numer hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Podwale Nr 523, na 2m piętrze, mieszkania Nr 7, każdego czasu.

Cukier biały rafinowany funt Zł: 1 gr: 2.

W tych dniach nadszedł świeży transport Herbaty lądowej, w gatunkach najcelniejszych, ceny następującej:

Nr 1.	**Herbata** familijna czarna funt	Złp.	5.
Nr 2.	„ czarna lepszy gat:	„ Złp.	6.
Nr 3.	„ z kwiatem	„ Złp.	8.
Nr 4.	„ z kwiatem wybor:	„ Złp.	10.
Nr 5.	„ „ zbytko:	„ Złp.	13 gr: 10.
	Herbata sam kwiat	„ Złp.	20.

Biorącym od razu 10 funtów z któregokolwiek gatunku, dodaje się jeden funt w dodatku. Na prowincję wyseła się franco aż do miejsca, jeżeli pieniądze również franco nadesłane będą. — W Handlu dawniej Wil: Hempla w Warszawie, ulica Długa Nr 590, obok Cerkwi.

Potrzebny jest **Gorzelany**, trzeźwy, pracowity, zdatny i opatrzony dobremi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 1592.

Kocz Kareta poczwórna, zupełnie nowa, wybita materją, ze wszystkiemi rekwizytami podróżnemi, jest do przedania za bardzo nizką cenę: wiadomość przy ulicy Mazowieckiej, w domu Emela, mieszkania Nr 6.

DO SKŁADU BIELIZNY

przy ulicy Orlej pod Nr 800, w domu Wgo Lipińskiego, nadszedł świeży Transport

KOSZUL WEBOWYCH

ręcznego szycia, w różnych gatunkach i podług najświeższych fasonów,

MĘZKICH i DAMSKICH,

które sprzedają się Tuzinami lub częściowo, Sztuka od Rs. **2** Kop. **15** do Rs. **4** Kop. **50**.
Przytem otrzymał powyższy Zakład nowo nadeszłe **KOSZULE Damskie** Haftowane z Weby Holenderskiej, oraz Damskie nocne z Weby Szlązkiej, po bardzo przystępnych dotąd niepraktykowanych cenach.

Mieszkanie do wynajęcia od 1go Stycznia 1864 r., może być i zaraz do wzięcia, przy rogu ulicy Wielkiej i Złotej Nr 1440, w blizkości ulicy Marszałkowskiej, a składające się z trzech Pokoi z Balkonem, Przedpokoju, Spiżarni, Kuchni obszernej angielskiej, na 1m piętrze od frontu, do tego mieszkania jest Piwnica, Drwalnia i Góra.— Także jest do wynajęcia Stajnia i Wozownia. Wiadomość na miejscu u Rządcy tegoż domu.

Funt Śliwek gr: 12.

w Składzie Owoców przy ulicy Dobrej, w Łazienkach Banzemera Nr 2814.—Dostać można Śliwek słodkich Węgierskich, na wagę 10 funtów Złp. 4, mniejszej ilości nie sprzedaje się; zaś dla PP. Kupców, Handlarzy, którzyby całemi beczkami kupować chcieli, oznaczą się cena gr: 11 za funt. **Jabłka** Sztetyny, Renety, Kalwily, Rapy, od Złp. 1 gr: 15 do Złp. 8 za kopę; także **Jaj** czystych dostać można, 10 gr: taniej niż na targu, obecnie sprzedają się kopa Złp. 4 gr: 10.

Student Szkoły Głównej, mając nieco wolnego czasu, życzyłby sobie udzielać korrepetycje chodzącym do klass lub początkującym, albo też wyłącznie języka niemieckiego. Ktoby z PP. sobie życzył, raczy się udać na róg ulicy Krochmalnej i Waliców Nr 996, na 1m piętrze, gdzie bilet przybity, a w razie niebytności, naprzeciwko w Kuchni adres zostawić zechce.

Fabryka Szczotek i Pendzli
A. FEJST,

przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 467, wprost Kościoła XX. Reformatów. Przysposobiła znaczny zapas praktycznych **Szczotek** do Lamp, jak również DYWANIKÓW przedpokojowych, i do powozów tak zwanych kokosowych i manillowych w różnych gatunkach i kolorach, oraz Słomianek tatarakowych, które sprzedaje po cenach przystępnych. — Biorącym na tuziny odstępuje się stosowny rabat.

W każdym czasie do najęcia, w domu Wgo Adama Epstein, ulica Ŝto-Jerska, wprost Ogrodu Krasińskich, na 1m piętrze w oficynie: **4 duże Pokoje.** 1 Przedpokój, Kuchnia, Drwalnia, Piwnica i Góra, świeżo odnowione, za Złp. 1,800 rocznie; **3 Sklepy** nowo urządzone, każdy z Pokojem, po 2,000 i 2,300 Złp. rocznie. Wiadomość na 1m piętrze od frontu.

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia na jeden kwartał, dla osób czasowo bawiących w Warszawie, mężczyzn lub kobiet, od 1go Stycznia 1864 r. lub cokolwiek wcześniej, **MIESZKANIE.** składające się z 2ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, umeblowane, z wszelkiemi sprzętami potrzebnemi do użytku, za bardzo umiarkowaną cenę, przy ulicy Chmielnej, w domu Xięcia Lubomirskiego Nr 1564 lit: A, czwarty dom za ulicą Bracką od Nowego-Swiatu, w oficynie na dole po prawej ręce.—Tamże są do zbycia **2 Płaszcze** Niedźwiedziowe, jeden z młodych Niedźwiadków, lekki, mało używany, pokryty cienkiem suknem, za cenę rs. 120, drugi na wzrost wysoki za rs. 75; **Algierka** z drobnych skór bobrowych, cienkiem pokryta suknem, za rs. 60; i Płaszcz używany sukienny, watowy, za rs. 8. Dowiedzieć się można codziennie od godziny 8ej do 12ej, po południu od godziny 3ej do wieczora.

Do Magazynu Jerzego Loth, nadszedł znaczny transport **Kapeluszy damskich** filcowych i kastorowych w najnowszych fasonach i kolorach, jako też **Piór** do kapeluszy różno-kolorowych, **Kwiatów** i innych przedmiotów do stroju damskiego, które sprzedają się po cenie umiarkowanej.

KAWIORU

Astrachańskiego Świeżego mało-solonego, oraz **Minogów** świeżych, **Sardynek** z Nantes, **Serdeli** marynowanych, Kilki zwanych, **Groszku** i **Sera** Zielonego, **Konfitur** Kijowskich suchych i płynnych, **Buljonu** Wołyńskiego, **Obuwia** ciepłego męzkiego i innych Rozmaitych Towarów, znów nadszedł Transport do Handlu Rożnych Rossyjskich Towarów, za Żelazną Bramę, wewnątrz Gościnnego Dworu, Nr 150/1, z czem się mam honor polecić Szanownej Publiczności. — **Jan Karasiew.**

Futro Niedźwiedzie, w dobrym stanie, jest do sprzedania na Krakowskiem-Przedmieściu, w nowym domu PP. Wizytek (Nr 391). Można je widzieć między godz: 11 a 1. Stróż wskaże mieszkanie.

Pod korzystnemi warunkami

Wyprzedaż Obrazów Olejnych,

oraz

Przyrządów i Utensyljów Malarskich,

pozostałych po Wilhelmie **Hühne** Artyście-Malarzu. W zbiorze tym znajdują się Oryginały i Kopje znakomitych Artystów Europejskich. Są także do odebrania Portrety familijne Osób prywatnych przez ś. p. Hühne wykonanych, po odbiór których raczą się Właściciele takowych zgłosić. Bliższa wiadomość pod Nr 726 przy ulicy róg Leszna i Orlej, od godziny 11ej do 4ej. Stróż miejscowy wskaże.

Na Gwiazdkę dla grzecznych i dobrze uczących się Chłopczyków,

przygotowane są **UBIORKI** charakterystyczne rozmaitym krojem, po cenach bardzo przystępnych.— Nadto jest znakomity dobór **Sukien** męzkich, pięknie odrobionych, z materjałów krajowych i zagranicznych, w **Magazynie Ubiorów Męzkich Juszczyka**, ulica Miodowa Nr 488, niedochodząc narożnej Cukierni i Placu Krasińskich.

Jeżeliby kto temi dniami jechał do Brześcia-Litewskiego, a z tamtąd do Kobrynia, proszony jest o zostawienie adresu swego w Redakcji Kurjera Warszawskiego, dla porozumienia się o wspólną podróż.

OSTRYGI WYBOROWE
codziennie świeże, nadchodzą do Handlu
Józefa Höhr,
w Gmachu Teatralnym.

OSTRYGI codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego** przy ulicy Miodowej Nro 482, wprost OO. Kapucynów.

OSTRYGI ŚWIEŻE
codziennie w Handlu
Józefa Stoczkiewicza
ulica Miodowa.

OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu Win, przy ulicy Długiej Nr 547 A, przy Placu Kraskich.
Józef Wolfin.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.